




ZOJA BARAN

 <https://orcid.org/0000-0001-9685-3953>

Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki

„Lwów był dla mnie Mekką”. Wspomnienia Ułasa Samczuka

Ułas Ołeksijowycz Samczuk (1905-1987) był ukraińskim pisarzem, działaczem społecznym, który urodził się we wsi Dermań w powiecie dubieńskim guberni wołyńskiej (obecnie obwód rówieński), ale większość życia spędził na emigracji. Mieszkając w Kanadzie, pracował nad wspomnieniami *Na białym koniu* [Na białym koniu] (1965), *Na koni woronomu* [Na kruczym koniu] (1975) i *Planeta Di-Pi* (1979). W swoich pracach literackich (zwłaszcza w powieściach: *Marija* [Maria], *Wołyń* i *Ost* [Wschód]) oraz publicystyce starał się oddać ówczesne realia społeczno-polityczne i narodowo-kulturalne życie Ukraińców¹. Z powodów politycznych utwory pisarza zaczęto wydawać w Ukrainie dopiero po uzyskaniu przez nią niezależności. W 2015 r. uchwałą Verchownej Rady Ukrainy postanowiono na poziomie państwowym uczcić 110. rocznicę urodzin Ułasa Samczuka². Wybito wówczas pamiątkową monetę³.

¹ Z okazji jubileuszu pisarza redakcja rosyjskojęzycznego czasopisma „Sowriemiennik” wydanego w Toronto wystąpiła w 1980 r. z inicjatywą zgłoszenia jego kandydatury do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za znaczący wkład w rozwój literatury ukraińskiej, zwłaszcza zaś za wspomniane powieści *Wołyń* i *Ost*. Tylko niektórzy działacze ukraińscy wsparli tę propozycję, przez co nie doszło do jej realizacji. „Современник. Журнал русской культуры и национальной мысли” (Торонто) 1980, № 45-46, s. 283.

² *Постанова № 184-VIII Верховної Ради України від 11.02.2015. Додаток до Постанови Верховної Ради України від 11.02.2015 р. № 184-VIII, „Відомості Верховної Ради” (ВВР) 2015, № 12, s. 82, [on-line:] <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/184-19#Text> (dostęp: 10 X 2020).*

³ *Улас Самчук, Національний банк України, [on-line:] https://old.bank.gov.ua/control/uk/currentmoney/cmcoin/details?coin_id=253 (dostęp: 10 X 2020).*

Życiem i twórczością pisarza zajmowało się już wielu badaczy. Anna-Marija Własenko-Bojczun⁴, Natalija Płetenczuk⁵, Iryna Rusnak⁶ i Serhij Syniuk⁷ analizowali spuściznę literacką Samczuka, natomiast Andrij Żywjuk⁸ i Jarosław Poliszczuk⁹ badali jego działalność społeczno-polityczną. Pierwszą całościową charakterystykę wspomnień Ułasa Samczuka przeprowadziła Marija Biłous-Harasewycz, zwracając uwagę na to, że z racji na swoją formę przypominają one dzieło literackie¹⁰. Ponadto wybrane aspekty wspomnień pisarza interesowały Nataliję Łysenko¹¹ i Mychajła Hnatiuka¹².

Celem niniejszego artykułu jest przanalizowanie wspomnień Ułasa Samczuka na temat Lwowa na podstawie pamiętników *Na білому коні* i *На коні вороному*. Pisarz nazwał je księgami „wspomnień i wrażeń”. Generalnie ukraińską memuarystykę charakteryzował tak: „Żadnych dat, żadnych konkretnych, intymnych szkiców, nic osobistego. Tym ogólnie różnimy się od Europejczyków, którzy kochają biografie, mają je i robią z nich użytek dla swojego intelektualnego rozwoju. My nie mamy biografii w ogóle”¹³. Jego słowa nawiązywały do wezwania Iwana Kreweckiego i Osypa Nazaruka do rodaków z 1919 r., by spisywali pamiętniki¹⁴. Ułás Samczuk, tworząc swój autobiograficzny cykl, próbował wypełnić tę lukę. We wspomnieniach zawarł informacje o życiu ukraińskiej emigracji w Pradze, Berlinie, Warszawie, Krakowie, o spotkaniach z ukraińską inteligencją twórczą (Ołeh Olżycz, Katrja Hrynewyczewa, Jewhen Małaniuk, Jurij Łypa, Wasyl Simowycz) i politykami (Andrij Melnyk, Stepan Skrypnyk), ale główną ich część zajmują opowieści o jego pobycie w ojczyźnie. Ułás Samczuk opisywał nastroje i reakcje ukraińskiego społeczeństwa w obliczu ówczesnych wydarzeń, na ogół unikając skrajnych ocen. Opisy pobytu pisarza we Lwowie dają nam w szczególności wyobrażenie na temat ukraińskiego życia publicznego w mieście w dwudziestoleciu międzywojennym oraz podczas okupacji nazistowskiej, pomagają lepiej zrozumieć przełomowe momenty w ukraińskiej historii.

⁴ А.-М. Власенко-Бойцун, *Хроніки, романи і мемуари Уласа Самчука*, [w:] eadem, *Есеї і рецензії*, Coral Springs–Miami 1983, s. 26-43.

⁵ Н. Плетенчук, *Філософія творчості Уласа Самчука*, „Філологічні студії. Науковий часопис” (Луцьк) 2002, № 1, s. 184-191.

⁶ І. Руснак, „Я був повний Україною...” *Художня історіософія Уласа Самчука*, Вінниця 2005.

⁷ С. Синюк, *Улас Самчук. Ескізи до творчого портрета*, Тернопіль 2018.

⁸ А. Жив’юк, *Між Сциллою політики і Харибдою творчості. Монографія*, Рівне 2004.

⁹ Я. Поліщук, *Формули ідентичності Уласа Самчука на тлі доби*, „Слово і час” 2007, № 6, s. 25-32.

¹⁰ М. Білоус-Гарасевич, *Улас Самчук та його спогади „На білому коні”*, [w:] іdem, *Ми не розлучались з тобою, Україно. Вибране 1952-1998*, Детройт 1998, s. 335-342.

¹¹ Н. Лисенко, *Автобіографізм і щоденниковість у спогадах Уласа Самчука „Планета Ді-Пі”*, „Теоретичні і прикладні проблеми сучасної філології. Збірник наукових праць ДВНЗ «Донбаський державний педагогічний університет»” (Слов’янськ) 2015, вип. 1, s. 274-278.

¹² М. Гнатюк, *Волинь на перехресті подій ХХ століття (на матеріалі мемуарного циклу Уласа Самчука „На білому коні”, „На коні вороному”)*, „Наукові записки Національного університету «Острозька академія». Серія Філологічна” 2017, вип. 65, s. 15-19.

¹³ У. Самчук, *На білому коні. Спомини і враження*, Вінніпег 1972, s. 20.

¹⁴ І. Кревецький, О. Назарук, *Як писати мемуари. Практичні вказівки і пояснення*, „Стрілець” 1919, 1 X, [on-line:] <https://zbruc.eu/node/92468> (dostęp: 10 X 2020). Рóżniej artykuł ukazał się w osobnym wydaniu: іdem, *Як писати мемуари. Пояснення і практичні вказівки*, Відень 1921.

Naturalnie wspomnienia Samczuka trzeba interpretować przez pryzmat życiowych wyborów pisarza i formowanie się jego poglądów politycznych. Wykształcenie zdobył on w latach 1921-1925 w ukraińskim gimnazjum prywatnym im. Iwana Steżenki w Krzemieńcu¹⁵. Pierwsze opowiadanie pt. *Na starych steżkach* [Na dawnych ścieżkach] (1926) opublikował w ukraińskim piśmie „Nasza besida” („Наша бесіда. Люстрований двотижневик літератури, науки й мистецтва”) wydawanym w Warszawie¹⁶. W 1927 r. opuścił Polskę z powodów politycznych. Jak sam twierdził, „zdezerterował” z wojska polskiego, do którego został wezwany, tłumacząc, że decyzja ta była konsekwencją „naszych bratnich, słowiańskich, polsko-ukraińskich stosunków tego czasu”¹⁷. Rozpoczął studia na niemieckim wówczas Uniwersytecie Wrocławskim¹⁸, a w 1929 r. wyjechał do Pragi, gdzie znajdowało się centrum ukraińskiej emigracji politycznej i kulturalnej. O znaczeniu tego miasta dla formowania swojego życiowego *credo* pisał: „W życiu każdego pisarza jest czas i miejsce, które tworzy oś jego bytu. W moim życiu takim miejscem była Praga i czas w niej spędzony. Tu dojrzywałem jako pisarz, tu powstały moje najważniejsze dzieła, tu formowały się moje iluzje, moje fatamorgany, moje sprzeczności. Tu poznałem pewne koło ludzi władających moim językiem, z którymi dzieliłem dołę i niedołę mojego życia”¹⁹. Ze swojego najbliższego otoczenia wyliczał: Ołeksandra Ołesia, Ołeha Olżycza, Ołenę Telihę, Dmytra Doroszenkę, Stepana Smala-Stoćkiego, Olgerda Boczkowskiego i innych. „Było nas kilkuset w ramach ukraińskiej kolonii liczącej kilka tysięcy osób. Byliśmy pokoleniem Krut, Bazaru, Listopada, Czwartego Uniwersału, Ukrainy Militans” – notował Ułasa Samczuk²⁰.

W latach 1929-1931 kontynuował studia na Ukraińskim Wolnym Uniwersytecie w Pradze. Z inicjatywy Jewhena Konowalca w tymże mieście zostało w 1937 r. powołane biuro kultury przy kierownictwie ukraińskich nacjonalistów na czele z Ołehem Olżyczem. Jedną z głównych instytucji – Sekcję Artystów, Pisarzy i Dziennikarzy – objął wówczas Ułasa Samczuk²¹.

Wraz z wybuchem II wojny światowej w kołach emigracyjnych zaczęto mówić o konieczności powrotu do ojczyzny. Ułasa Samczuk przybył do Krakowa, a w lipcu 1941 r. – do Lwowa²². Kilka tygodni później, w sierpniu, wyjechał do Równego, gdzie

¹⁵ О. Легкун, *Літературно-мистецьке життя у Кременецькій українській гімназії (1918-1938)*, „Науковий вісник Кременецької обласної гуманітарно-педагогічної академії ім. Тараса Шевченка. Серія: Педагогіка” 2019, вип. 11, s. 112-118; У. Самчук, *На білому коні...*, s. 138.

¹⁶ І. Скакальська, *Українська еліта міжвоєнного періоду ХХ ст. у фондах Кременецького краєзнавчого музею, Збірник праць Тернопільського осередку Наукового товариства ім. Шевченка*, т. 8: *Музеї Тернопільщини*, Тернопіль 2013, s. 453.

¹⁷ У. Самчук, *На білому коні...*, s. 23.

¹⁸ А.-М. Власенко-Бойцун, *op. cit.*, s. 26.

¹⁹ У. Самчук, *На білому коні...*, s. 11.

²⁰ *Ibidem*, s. 5.

²¹ В. Маруняк, *Культурна референтура ПУН в роках 1937-1942*, „Український історик. Журнал історії і українознавства” (Нью Йорк–Торонто–Мюнхен) 1985, № 1/4, ред. Л. Винар, s. 77-78.

²² У. Самчук, *На білому коні...*, s. 77, 87.

zaczął wydawać gazetę „Wołyń” („Волинь”), którą redagował do 1943 r.²³ W marcu 1942 r. nazistowskie władze aresztowały Samczuka po opublikowaniu artykułu *Tak było i tak będzie* [Tak było i tak będzie]²⁴, w którym autor, skupiając się na przełomowych momentach w historii Ukrainy, wyraził nadzieję na jej zwycięstwo („Kochamy ziemię naszych przodków, płoniemy pragnieniem żyć dla niej, chcemy dla niej pracować... Pesymiści nie przemienią nas przez dwa lata, a co najważniejsze – nie wytepią tych milionów, milionów bardzo biednych ludzi, którzy, gdy będzie trzeba, zjedzą do podziemia, żeby tylko nie zostać zmiecionymi z powierzchni planety”²⁵) i podkreślił, że od istnienia niezależnej Ukrainy „w dużej mierze zależy los Europy”. Po kilku tygodniach, na prośbę przyjaciela z dzieciennych i młodzieńczych lat²⁶ – Niemca Hermana Blumego – pisarza zwolniono, ale bez prawa pełnienia stanowiska redaktora „Wołyńia”²⁷. Ułas Samczuk zaczął wówczas pracę w niemieckiej agencji prasowej przy Komisariacie Rzeszy „Ukraina” (Reichskommissariat Ukraine)²⁸.

Uciekając przed ewentualnym aresztowaniem przez władze sowieckie, Samczuk w latach 1945-1948 przebywał w niemieckich obozach dla przesiedleńców. Był inicjatorem powołania i przewodniczącym nowej organizacji literackiej – Ukraińskiego Ruchu Artystycznego (Мистецький Український Рух, МУР)²⁹. W 1948 r. wyjechał do Kanady.

Przez całe swoje życie Ułas Samczuk starał się rozwiązać problem dwóch ojczyzn³⁰. Główną osią jego twórczości była teza o konieczności zachowania swojej tożsamości³¹.

²³ W pierwszym numerze „Wołyńia” z 1 września redakcja zamieściła odezwę do ludności, która wyraźnie określała cele gazety: „Przystępujemy do wydawania gazety «Wołyń». Potrzeba organu prasowego, szczególnie w naszych czasach, jest odczuwalna niezwykle ostro. Brak drukowanego pisma w rodzimym języku, brak relacji, brak wiadomości tak z ojczystego kraju, jak i zagranicy, tworzy atmosferę zamkniętej pustki i brak perspektyw na przyszłość. Chcemy te braki i brak normalności uzupełnić... Będziemy informować nasze społeczeństwo o wszystkim, co dzieje się w szerokim świecie. Polityka, kultura, gospodarka, wychowanie fizyczne i sport, sprawy Cerkwi prawosławnej, artykuły z różnych dziedzin życia – wszystko to znajdzie miejsce na stronach naszego czasopisma. Prosimy tylko naszą społeczność o okazanie nam zaufania, a także o kompleksowe, czynne i praktyczne wsparcie” („Волинь. Часопис для Волині” (Рівне) 1941, 1 IX, s. 1, [on-line:] <https://libraria.ua/numbers/193/3582/> [dostęp: 15 X 2020]).

²⁴ У. Самчук, *Так було – так буде*, „Волинь. Часопис для Волині” (Рівне) 1942, 22 III, s. 1.

²⁵ Idem, *На коні вороному. Спомини і враження*, Вінніпег 1990, s. 150.

²⁶ Idem, *На білому коні...*, s. 21; idem, *На коні вороному...*, s. 130-132.

²⁷ Idem, *На коні вороному...*, s. 177.

²⁸ *Ibidem*, s. 181.

²⁹ [Ю. Шевельов] Ю. Шерех, *Я, мені, мене... (і довкруги). Спогади. Частина перша*. В Україні, Харків 1987, s. 35.

³⁰ W powieści *Na twerdij zemli* [Na twardej ziemi] pisarz włożył w usta głównego bohatera słowa, które z pewnością dotyczyły jego samego: „Czy ja zapomniałem o ziemi moich przodków? Nie. Nie zapomniałem. I nie zostawiłem. I nie zdradziłem. Ziemia moich przodków jest nadal moją ziemią... Ale mnie zmuszono ugiać się. Zostałem wyrwany. Wygnano mnie w ocean, w kosmos, w nieskończoność”. У. Самчук, *На твердій землі. Роман*, Вінніпег [b.r.], s. 354.

³¹ W powieści *Wołyń* jeden z bohaterów wzywa, by nie szukać Ukrainy tylko nad Dnieprem: „Szukaj jej także w Nowym Jorku, Londynie, Harbinie. Jest na całym świecie, na całej planecie...”. У. Idem, *Волинь. Роман у трьох частинах*, ч. 3: *Батько і син*, Торонто 1969, s. 257-258.

Wspomnienia Ułasa Samczuka o Lwowie obejmują trzy okresy. Chronologicznie pierwszy – to międzywojenny Lwów, do którego pisarz przyjechał w 1926 r., by stanąć przed komisją lekarską w związku z wezwaniem do wojska. Przywołując swoje pierwsze wrażenia z pobytu w mieście, posłużył się szeroką paletą środków literackich. Podkreślał, że Lwów, gdzie ukazywał się „Hromadskýj hołos” („Громадський голос”), „Diło” („Діло”), „Nowyj czas” („Новий час”), gdzie działała Proswita (Просвіта), Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki (Наукове товариство ім. Шевченка) i Dniester (Дністер), był dla niego „Mekką”³². Z namaszczeniem wspominał przedstawicieli ukraińskich elit, z którymi kojarzył Lwów: Mychajła Hałuszczynskiego, Iwana Frankę, Mychajła Hruszewskiego³³.

W kolejnym roku Samczuk po raz drugi odwiedził Lwów, co skłoniło go do refleksji nad zmaganiem narodowowyzwoleńczymi Ukraińców. Wśród odwiedzonych miejsc znalazło się centrum jego „hajdamackiej dziczy” – Dom Akademicki (Академічний дім) – „gniazdo i wylęgarnia zbuntowanych, «nieporządných Rusinów», stałych bywalców takich dramatycznych miejsc jak Brygidki”; do których także zaliczał siebie³⁴. Niejednokrotnie Ułas Samczuk wskazywał na bezprawną politykę polskich władz na zajętych ziemiach ukraińskich: „Wszystkie nasze szkoły zostały zniszczone, nasze gimnazjum utraciło prawa publiczne, jego abiturienti musieli zdać odrębne egzaminy państwowe, w trakcie których byli bezlitośnie «ciąci», a ci, którzy przeszli przez to ucho igielne, i tak nie byli przyjmowani na państwowe uniwersytety” – i dodawał, że – „na żadną państwową posadę nie mieliśmy żadnych szans, postawa naszych okupantów była nieznośna, obraźliwa”³⁵.

Jest jeszcze jeden Lwów u Samczuka – literacki. Przede wszystkim był to „Literaturno-naukowy wisnyk” („Літературно-науковий вісник”) wydawany przez Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki „za [czasów] dziadka Piłsudskiego i Rydza-Śmigłego”³⁶. W czasopiśmie tym Ułas Samczuk drukował swoje utwory wraz ze znanymi przedstawicielami ukraińskiej elity literackiej – „Kwadrygą”: Jurijem Łypą, Jewhenem Małaniukiem, Ołehem Olżyczem i Ołeną Teliwą. Ponadto w jego wspomnieniach jest mowa o czasopiśmie „Dzwony” („Дзвони”) pod redakcją historyka Petra Isajiwa. Pismo, z którym współpracował Samczuk, zajmowało się przygotowaniem oddzielnego, książkowego wydania pierwszej części opowieści-kroniki *Wołyń* w 1934 r. pt. *Kudy tече ta річка* [Gdzie płynie rzeczka]³⁷. Powieść otrzymała entuzjastyczne recenzje krytyków, została przełożona na język polski i wysoko oceniona przez elity literackie. Ułas Samczuk podkreślał, że Lwów był dla niego jako pisarza jak ojciec chrzestny³⁸.

³² Idem, *На білому коні...*, s. 97.

³³ *Ibidem*, s. 98.

³⁴ *Ibidem*, s. 100.

³⁵ *Ibidem*, s. 237.

³⁶ *Ibidem*, s. 101.

³⁷ *Куди тече та річка*. Zob. *ibidem*.

³⁸ *Ibidem*, s. 97.

Z tego powodu we wspomnieniach Samczuka Lwów z lat 20. XX w. jawi się jako centrum ukraińskiego życia społecznego i politycznego z najodpowiedniejszymi – według pisarza – zasobami rozwoju ewolucyjnego i organicznego, tj. działalnością instytucji takich jak: Proswita, Siłskij gospodar (Сільський господар), kasy pożyczkowe Dnister, Masłosojuz (Маслосоюз) i Centrosojuz (Центросоюз).

Drugi epizod we wspomnieniach to Lwów w lipcu 1941 r., opisujący okres końca okupacji sowieckiej i początek – nazistowskiej. Można tu wyróżnić trzy wątki: 1) zewnętrzne obrazy miasta; 2) spotkania z ukraińską społecznością; 3) życie lwowian. „Lwów w tych niespokojnych czasach – pisał Ułas Samczuk – był mieszaniną dawnej sowieckizny, niedawnej Polski, naszej rewolucji i niemieckiej okupacji”³⁹. Na potwierdzenie swoich słów dodawał: „Na budynkach mieniły się nasze tryzuby i flagi⁴⁰, ale sklepy wciąż mówiły językiem «hławcharczpromiów» [zarządu przemysłu spożywczego] na górze i językiem Mickiewicza na dole”⁴¹. Niemniej w mieście „wychodziły ukraińskie gazety, nadawało ukraińskie radio, działał ukraiński teatr, pojawiły się granatowe mundury policjantów z mazepinkami zdobionymi tryzubami...”⁴². Ułas Samczuk, przybywszy do miasta po długiej nieobecności, pisał:

[...] wszędzie, jak zwykle, słyszymy nie swój język, i widzimy te zdumiewające rudoczerwone szyldy z dziwacznymi napisami „Ukrhławcharczprom”, „Hławmorożene” i innymi „Hołownymi uborami”, które przypominają dowcipy z dawnych czasów o różnych „kłodkach w ryj”⁴³ i takich innych...⁴⁴

Pisarz Arkadij Lubczenko, który poznał Ułasa Samczuka w Kijowie w lipcu 1942 r.⁴⁵, w swoich pamiętnikach przypomniał wypowiedź tego drugiego na temat jego rozpaczy: „[...] gdy czerwoni okupowali Zachodnią Ukrainę. Chciałem – mówił – skończyć jak Chwyłowyj”⁴⁶.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ W szczególności na gmachu Uniwersytetu Lwowskiego. *Ibidem*, s. 111-112.

⁴¹ *Ibidem*, s. 97.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ Tu Samczuk zastosował grę słów wyśmiewając nowomowę sowiecką w pierwszych latach po rewolucji. „Zamkom po morde” to skrótowiec od nazwy urzędu/stanowiska: zamiestitel komandira po morskim delam [zastępca dowódcy do spraw morskich]. Jednakże w języku potocznym taki skrót można było odczytać, nie wyjaśniając go, jako „zamkom po morde”, czyli dosłownie po polsku „kłodka w ryj” (przyp. tłum.).

⁴⁴ У. Самчук, *На білому коні...*, s. 93. Więcej o stosunku mieszkańców miasta do okupacji sowieckiej zob. З. Баран, *Дев'ять днів „золотого вересня” 1939 року у спогадах українських емігрантів зі Львова*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського університету. Збірник наукових праць” 2018-2019, вип. 19-20: *Ювілейний збірник на пошану Степана Качараби*, s. 449-466.

⁴⁵ Arkadij Lubczenko tak opisywał swoje pierwsze wrażenia ze spotkania z Samczukiem: „Samczuk jest starszy, niż sobie wyobrażałem, i wcale nie taki, jak mi się wydawało: przysadzisty, dosyć już posiwiał, choć ma oblicze świeże (nie pali), powściągliwy w ruchach, konsekwentny i spokojny w myśleniu”. А. Любченко, *Щоденник. Книжка перша*, Торонто 1951, s. 84.

⁴⁶ Chodzi o ukraińskiego pisarza i działacza politycznego Mykołę Chwyłowego, który popełnił samobójstwo w 1933 r., manifestując w ten sposób swój sprzeciw wobec polityki ówczesnych władz sowieckich. *Ibidem*, s. 115.

Zaraz po przybyciu do Lwowa Ułasi Samczuk, jako członek grupy marszowej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów-Melnykowców (OUN-M) („Odgrywamy tu rolę podziemnej armii, która zbiera swoje siły i rezerwy, by być gotowa do walki z najeźdźcami”⁴⁷), odwiedził lokalny oddział organizacji przy ul. Akademickiej 8 (obecnie prospekt Szewczenki), a następnie wziął udział w posiedzeniu działaczy kulturalnych miasta, które odbyło się 18 lipca w pomieszczeniu Związku Pisarzy Ukraińskich (Спілка українських письменників) przy ul. Pidwalnej 3; na czele nowo powołanej organizacji stanął poeta Wasyl Paczowski. Wśród zebranych Ułasi Samczuk zapamiętał rzecznika soboru św. Jura ojca Kostelnyka, dawnego redaktora „Diła” Iwana Nimczuka, założyciela i pierwszego kierownika Klubu Literacko-Artystycznego Mykołę Hołubcia⁴⁸. Na zebraniu poruszano m.in. sprawę „możliwej ekspansji na wschód”. Przywołując rozmowy, które się wówczas odbyły, Ułasi Samczuk stwierdził, że przemawiający byli niedostatecznie zaznajomieni z rzeczywistą sytuacją na wschodzie Ukrainy. Uważał on za konieczne uwzględnienie perspektywy długotrwałego „odłączenia od Europy” terytorium Ukrainy Naddnieprzańskiej przez to, że – zdaniem pisarza – ukształtował się tam „odrębny typ człowieka”, a polityka najeźdźcy pozostawiła po sobie dość trwałe ślady. Literat uważał, że świadomość narodowa na wschodzie Ukrainy jest wciąż obecna, jednak nie jest identyczna i nie tak głęboka jak na zachodzie (akcentował brak narodowej wrażliwości i zakorzenienie hasła „wszystko jedno”)⁴⁹. Według Samczuka najważniejsza dla mieszkańców wschodniej Ukrainy stała się walka o przetrwanie, o „życie w ogóle, bez względu na idee, ideologie i reżimy”⁵⁰. Dlatego też najważniejsze miały być zadania praktycznego rozwiązania problemów ważnych dla Ukrainy Naddnieprzańskiej.

23 lipca Ułasi Samczuka i Ołenę Telię zaproszono do wystąpienia z referatami w Związku Pisarzy Ukraińskich na temat „Ukraińska duchowość w trakcie przełomu”⁵¹. Poeta i literaturoznawca Ostap Tarnawskij⁵², wspominając „pierwszy ogólny wieczór literacki”, zaznaczał, że miały na nim wystąpić „dwie wybitne postacie naszego literackiego świata” – Ołena Teliha i Ułasi Samczuk. Wśród zebranych, jak wspominał Samczuk, było także sporo osób niezwiązanych z literaturą: „[...] niewielka sala, do granic wypełniona obliczami głównie bardzo młodymi, przeważnie w tym samym wieku, które na pierwszy rzut oka zdradzały, że nie mają nic wspólnego ani z «kulturą», ani ze «sztuką», ale oczywiście należały do którejś z bojówek uderzeniowych jednego z odłamów naszej OUN. Tylko w przednich rzędach siedziało kilkadziesiąt mniej lub bardziej znanych osób reprezentujących artystyczny świat Lwowa”⁵³.

Ostap Tarnawskij uważał, że takie zainteresowanie wynikało z rozłamu w OUN i przynależności obu prelegentów do tej organizacji. Dlatego też – według

⁴⁷ У. Самчук, *На білому коні...*, s. 103.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 94.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 95.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 94-95.

⁵¹ *Ibidem*, s. 105-106.

⁵² О. Тарнавський, *Літературний Львів. 1939-1944. Спомини*, Львів 1995, s. 72.

⁵³ У. Самчук, *На білому коні...*, s. 105, s. 72.

Tarnawskiego – „wieczór zamienił się z literackiego w polityczny”, gdyż „był to czas tak zwanych grup marszowych, których zadaniem miało być przygotowanie organizacji samorządowej na Ukrainie”⁵⁴.

Podobnie opisał to spotkanie w swoich wspomnieniach językoznawca, działacz społeczny i w tym czasie członek redakcji lwowskiej radiostacji Myrośław Semczyżyn. Notował on, że „ten pierwszy wieczór literacki” zamienił się w „polityczny i pozostawił po sobie niesmak”⁵⁵.

Ogólny nastrój na spotkaniu, według Ułasa Samczuka, „był mroźno-chłodny i więziennie-nieprzyjazny”⁵⁶. Zebraniu przewodził poeta Wasyl Paczkowskyj. Wystąpienie Samczuka było poświęcone walce Ukrainy Karpackiej o państwowość w latach 1938-1939, czego sam był aktywnym uczestnikiem. Pisarz zwrócił uwagę na problem przygotowania kadry „wyszkolonych ludzi we wszystkich dziedzinach państwowego życia, bo bez nich nie można myśleć o państwowości”⁵⁷.

Po wystąpieniach prelegentów rozpoczęła się dyskusja, która ujawniła oczywisty rozłam w środowisku ukraińskich sił nacjonalistycznych. „Po tym wieczorze – zaznaczał Tarnawskyj – uświadomiliśmy sobie, że grupy marszowe poszły na wschód nie tylko nieprzygotowane, ale również rozbite i poróżnione między sobą”⁵⁸.

Ułas Samczuk w swoich notatkach zawarł tylko jeden zapis: „Skandaliczne wystąpienie w towarzystwie pisarzy i dziennikarzy”. Przypominał, że dwa wygłoszone referaty – jego i Telihi – choć nie miały wyraźnego zabarwienia politycznego, bowiem nie dotyczyły różnic w ruchu narodowym, to wywołały brak akceptacji ze strony zebranych przedstawicieli przeciwnego skrzydła ukraińskiego ruchu narodowego. Pod adresem prelegentów skierowano zarzuty braku oceny ówczesnej rzeczywistości z powodu nieobecności w ojczyźnie i długotrwałego przebywania na emigracji. Ułas Samczuk problemowi rozłamu wśród ukraińskich sił narodowych poświęcił odrębny wątek w swoich wspomnieniach, uważając go za jedną z głównych przyczyn klęski działań wyzwolenczych⁵⁹.

Wśród lwowskich spotkań Samczuk wymieniał spotkanie z referentem propagandy i członkiem grup marszowych OUN-M Orestem Czemyrnyńskim, podczas którego omawiano sprawę redakcji przyszłej gazety ukraińskiej w Kijowie – „Ukrajinske słowo” („Українське слово”)⁶⁰. Stanowisko zastępcy redaktora (głównym redaktorem był Ołeh Olżycz) zaproponowano Samczukowi. Spotykał się on także z nowo wybranym w lipcu 1941 r. rektorem Uniwersytetu Lwowskiego, językoznawcą Wasylem Simowyczem⁶¹. Szczególnie ciepło i z uznaniem pisarz opisywał wizytę u metropolity

⁵⁴ О. Тарнавський, *op. cit.*, s. 72.

⁵⁵ Wspomnienia napisano w Chicago w 1997 r.: М. Семчишин, *3 книги Лева. Український Львів двадцятих-сорокових років. Спомини*, Львів 1998, s. 117.

⁵⁶ У. Самчук, *На білому коні...*, s. 105.

⁵⁷ О. Тарнавський, *op. cit.*, s. 73.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ У. Самчук, *На білому коні...*, s. 97, 110-111.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 96.

⁶¹ *Ibidem*, s. 112. Wasyl Simowycz został rektorem na początku lipca 1941 r. (Державний архів Львівської області (dalej: ДАЛО), ф. Р-1295: Львівський державний університет ім. І. Франко,

Andrzeja Szeptyckiego, którego wraz z Oleną Teliwą odwiedził 20 lipca 1941 r.⁶² Miał też Samczuk okazję, jak sam wspominał, przemówić do mieszkańców Ukrainy Nadnieprzańskiej za pośrednictwem radia.

Korzystając ze wspomnień pisarza, możemy wyobrazić sobie także życie lwowian w omawianym czasie. Samczuk początkowo zamieszkał w mieszkaniu składającym się „z trzech pokoi i kuchni” na ul. Tarnowskiego 65 (obecnie – Mykoły Tarnawskiego), które – jak sam twierdził – kiedyś należało do polskiego oficera, a za czasów „starszego brata” do majora NKWD⁶³. Zaznaczał, że wspomniane mieszkanie było dla niego przykładem sowieckiej kultury i całkowicie odpowiadało sowieckiemu stylowi i duchowi; na ścianach „wisieli wszyscy święci – Marks, Stalin i Lenin, plus Aleksandr Puszkyn i kilka rodzinnych fotografii. Na regale, który służył za bibliotekę, ci sami święci w nowiutkich i nietkniętych okładkach oraz kilku modnych sowieckich autorów, jak [Michaił] Szołochow, [Leonid] Leonow, [Ilja] Erenburg”⁶⁴.

Innym problemem było wyżywienie. Kupowano „sowiecką suszoną rybę”, która przypominała suszone ryby „tarańkę”, którą tu nazywano „wobłą kaspijską”. Było jej pod dostatkiem, bo nie było na nią popytu wśród mieszkańców miasta⁶⁵. Na problem z żywnością zwracał uwagę w swoich wspomnieniach także Myrośław Semczyszyn, przypominając kartki żywnościowe na podstawowe produkty spożywcze i „czarny rynek”, gdzie można było zdobyć „lepszą żywność”⁶⁶.

Ułasi Samczuk pisał o dość ożywionym życiu kulturalnym miasta⁶⁷, oczywiście tylko w początkowym okresie formowania się nazistowskiej administracji okupacyjnej. Pisarz przypominał obejrzenie spektaklu *Zaporożeć*. Mowa tu oczywiście o operze *Zaporożeć za Dunajem* (*Запорожець за Дунаєм*) Semena Hułaka Artemowskiego we lwowskim teatrze (operze), którego kierownikiem artystycznym był Wołodymyr Bławaćkyj⁶⁸. Jednak – jak pisał Samczuk – „miesiąc miodowy” wyzwolonego spod sowieckiej okupacji Lwowa bardzo szybko się skończył, ponieważ władze nazistow-

оп. 1, спр. 5: Переписка с Губернаторством, воинскими и другими частями о порядке выплаты зарплаты сотрудникам университета, предоставлении отпуска товаров по карточкам и другим вопросам, арк. 480). Jednak po zmianach dokonanych przez nazistowską władzę okupacyjną w działalności placówki (zob. Р. Тарнавський, *Народознавство у Львівському університеті наприкінці ХІХ – в першій половині ХХ ст. Контексти, дискурси, наукові зв'язки. Кваліфікаційні наукова праця на правах рукопису*, Львів 2020, s. 152) Simowycz już w połowie lipca otrzymał posadę komisarza-kierownika Lwowskiego Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franki, którą to funkcję pełnił do końca 1941 r. (ДАЛО, ф. Р-1295, оп. 1, спр. 7: Переписка с Губернаторством, воинскими и другими учреждениями о реквизиции воинскими властями университетского инвентаря, назначении ответственных хранителей, проведении ремонта и т.д., арк. 27, 45, 48; оп. 1, спр. 5, арк. 184).

⁶² У. Самчук, *На білому коні...*, s. 104-105.

⁶³ *Ibidem*, s. 96.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 104.

⁶⁶ М. Семчишин, *op. cit.*, s. 118.

⁶⁷ Wraz z wkroczeniem niemieckich wojsk ukraińscy aktorzy i śpiewacy operowi zebrani w pomieszczeniach teatru (opery) i baletu założyli Ukraiński Teatr Miasta Lwowa. Władze miasta zatwierdziły wybraną przez artystów dyrekcję w składzie: dyrektor – Andrij Petrenko, zastępcy – Wołodymyr Bławaćkyj i Petro Soroka. Zob. О. Тарнавський, *op. cit.*

⁶⁸ М. Семчишин, *op. cit.*, s. 112; В. Блавацький, *Некролог*, „Журнал літератури і мистецтва” (Київ–Філадельфія) 1953, ч. 1, I-II, s. 55.

skie przeszły do jawnych represji: „[...] pierwsze tygodnie entuzjazmu z powodu «wyzwolenia» szybko minęły, różowe nadzieje na niezależną Ukrainę rozwiały się»⁶⁹. Na stronach wspomnień wyłania się obraz nowego wroga:

Ci ludzie odznaczali się pochmurnym usposobieniem „rycerzy zakonnych”, niezyczliwością zarozumiałych drobnomieszczan, prostactwem ordynarnych chamów i już z daleka można było ich rozpoznać między ludźmi... Nie mieli za grosz ani angielskiej finezji, ani moskiewskiego kręactwa, ani polskiego robienia wody z mózgu. Oni zmierzali niczym starożytni Rzymianie prostym żołnierskim krokiem do celu⁷⁰.

Trzeci epizod związany ze Lwowem to czerwiec 1943 r. Ułás Samczuk mieszkał na przedmieściach – u swoich przyjaciół, rodziny Saciuków⁷¹. Według pisarza mimo burzliwych wydarzeń wojennych „Lwów wciąż wydawał się odległym przyczółkiem, gdzie można było spokojnie siedzieć w klubie i gdzie jeszcze normalnie ukazywały się gazety i książki, grał teatr”⁷². Taki obraz potwierdzał w swoich wspomnieniach także Ostap Tarnawśkyj: „Pomimo ograniczeń cenzury na stronach naszych gazet dyskutowano nad zagadnieniami ukraińskiej kultury”⁷³. Inaczej natomiast było z uświetnieniem wydarzeń historycznych. W szczególności – pisał Tarnawśkyj – nazistowska cenzura zabraniała jakiegokolwiek „narodowego świętowania”. Jednak według niego w porównaniu z okresem sowieckiej okupacji prasa była „i tak w lepszej sytuacji. Redagowali ją niezależni redaktorzy, tylko musieli szukać sposobu, by teksty pisane z niezależnego punktu widzenia przeszły przez cenzurę. W sowieckiej prasie o wszystkim decydowała partia, publicyści pisali tylko na zlecenie partii; na niezależną myśl nie było tam miejsca. Także działalność wydawnicza funkcjonowała teraz lepiej niż za sowieckiego reżimu. Wtedy o wydawaniu książek decydowała ta sama partia. Teraz ograniczenia wydawnicze były podyktowane brakiem papieru i cenzurą”⁷⁴. Podobną ocenę ukraińskiego życia społecznego zawarł w swoich wspomnieniach jeszcze jeden emigrant – literat Dmytro Nytczenko: „Ukraińcy we Lwowie byli dobrze zorganizowani. Dobrze pracował Ukraiński Komitet Pomocy, udzielający pomocy żywnościowej i finansowej wielu ludziom, zwłaszcza tym, którzy uciekali przed zbliżającym się frontem”⁷⁵.

W mieście popularne były spotkania towarzyskie pisarzy. O przyjeździe Ułása Samczuka do Lwowa w czerwcu 1943 r. pisała prasa⁷⁶, wspominał o tym również Ostap Tarnawśkyj⁷⁷. W szczególności przypominał, że gdy powiadomił Samczuka o zamiarze napisania jako reporter o jego przyjeździe do miasta, ten „od razu zaczął

⁶⁹ У. Самчук, *На коні вороному...*, s. 66.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 96-97.

⁷¹ *Ibidem*, s. 311.

⁷² *Ibidem*.

⁷³ О. Тарнавський, *op. cit.*, s. 90.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 97.

⁷⁵ Д. Нитченко, *Від Зінькова до Мельборну. Із хроніки мого життя*, Мельборн 1990, s. 292.

⁷⁶ *Зустріч письменників*, „Наші дні” (Львів) 1943, ч. 7, VII, s. 8.

⁷⁷ Literaturoznawca zaznaczał: „Po raz pierwszy od dłuższego czasu można było takie spotkania organizować i brali w nich udział zarówno pisarze ze Lwowa, jak i ci, którym poszczęściło się przyjechać

machać rękami i krzyknął: «Broń Boże! Ja tu jestem nieoficjalnie. Nie chcę, by cokolwiek o mnie pisano»⁷⁸. W pomieszczeniu Klubu Literacko-Artystycznego (przy ul. Akademickiej 13, obecnie prospekt Szewczenki) Samczuk wziął udział w spotkaniu dyskusyjnym wraz z Jewhenem Małaniukiem, Arkadijem Lubczenką i Swiatosławem Hordynskim na temat twórczości Mykoły Hohola⁷⁹. Spotkanie literatów we Lwowie zostało utrwalone na fotografiach, zwłaszcza podczas ich spaceru na Górę Zamkową⁸⁰. Pisarz wspominał wieczór w domu artysty i poety Swiatosława Hordynskiego. Wśród zaproszonych gości byli także Jewhen Małaniuk, Wołodymyr Bławaćkyj, aktor teatru Josyp Hirniak, poeta Jurij Kosacz, pisarze Rostysław Jendyk i Jurij Stefanyk⁸¹. Odbyło się również spotkanie w redakcji miesięcznika „Naszi dni” („Наші дні”)⁸². Wśród zebranych pisarz odnotował Kostia Pańkiwskiego, Wołodymyra Kubijowycza, Iwana Nimczuka (redaktora czasopisma), Mykołę Szlemkewycza. Na cześć pisarzy Ukraińskie wydawnictwo (Українське видавництво) zorganizowało uroczysty obiad, na którym przemówił Ułas Samczuk. Podkreślił, że Lwów w obecnych warunkach stał się „ważnym ośrodkiem literackim i wydawniczym”⁸³. Podczas wizyty we Lwowie Samczukowi udało się obejrzyć w Narodnym Domu (Народний дім) film oraz sztukę teatralną. Nawiedził również mogiły Siczowych Strzelców na cmentarzu Janowskim oraz grób Iwana Franki na cmentarzu Łyczakowskim⁸⁴. Odbył także szereg spotkań z ukraińskimi artystami: Wołodymyrem Bławaćkim oraz rzeźbiarzem i twórcą nagrobka Iwana Franki na cmentarzu Łyczakowskim – Serhijem Łytwynenką⁸⁵.

Przed podjęciem decyzji o udaniu się na emigrację Samczuk po raz ostatni odwiedził Lwów w październiku 1944 r. Zauważał, że w tym czasie istniało przekonanie, iż „Sowiety nie wejdą do Lwowa”⁸⁶. Zwolenników takiego poglądu było wcale niemało. Jednak oczekiwania te się nie spełniły. To była ostatnia wizyta pisarza w mieście, ale zaznaczał, że choć „nie mógł być tam ciałem, to zawsze był tam obecny duchem”⁸⁷.

Ułas Samczuk, tak jak wielu jego rodaków, wybrał życie na emigracji, gdzie stał się jednym z czołowych przedstawicieli ukraińskich emigracyjnych środowisk artystycznych. Wspomnienia, które autor spisał z perspektywy czasu (przez co, być może,

z okupowanych wschodnich części Ukrainy, a także ci, którzy jeszcze po I wojnie światowej musieli emigrować i żyli na Zachodzie, głównie w Pradze”. O. Тарнавський, *op. cit.*, s. 108.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ *Зустріч письменників, „Наші дні”* (Львів) 1943, ч. 7, VII, s. 8; Л. Сирота, *Літературно-мистецький клуб*, [w:] *Енциклопедія сучасної України. Електронна версія*, гол. редкол. І.М. Дзюба, А.І. Жуковський, М.Г. Железняк [et al.], Київ 2016, [on-line:] http://esu.com.ua/search_articles.php?id=55805/ – 10 X 2020.

⁸⁰ У. Самчук, *На коні вороному...*, s. 229, 313-314.

⁸¹ *Ibidem*, s. 315.

⁸² *Зустріч письменників, „Наші дні”* (Львів) 1943, ч. 7, VII, s. 8. Samczuk omyłkowo nazwał pismo „Nowi dni” („Нові дні”). У. Самчук, *На коні вороному...*, s. 316.

⁸³ *Зустріч письменників*, s. 8.

⁸⁴ У. Самчук, *На коні вороному...*, s. 311-312.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 312.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 353.

⁸⁷ *Idem, На білому коні...*, s. 100.

zmienił też swój ogłąd opisywanej przeszłej rzeczywistości), są cennym źródłem do dziejów Ukrainy w latach 20.-40. XX w. oraz życia ukraińskiej diaspory. Jednym z podstawowych zagadnień, które pisarz poruszył w swoich wspomnieniach, jest kwestia państwowotwórczości. Samczuk był zwolennikiem ukraińskiej idei państwowej. Za głównego wroga i zagrożenie dla Ukrainy uważał imperialną świadomość rosyjską, stalinowski system totalitarny, ponadto zdecydowanie krytykował hasła nazistowskie. Samczuk uważał Lwów za ojczyznę ducha, gdzie wyrastała nowa, nowoczesna, zdrowa, demokratyczna Ukraina typu zachodniego, której odrodzenie należało rozszerzyć na resztę ukraińskiego terytorium⁸⁸. Panorama narodowo-kulturalnego Lwowa przedstawiona przez Samczuka w jego wspomnieniach, choć odzwierciedla poglądy jednostkowe, jest niezwykle cennym świadectwem historycznym do badań nad historią Lwowa i jego mieszkańców w okresie międzywojennym i II wojny światowej.

Z ukraińskiego przełożyli Wiktoria Kudela-Świątek i Adam Świątek



Bibliografia

Źródła archiwalne:

Державний архів Львівської області (ДАЛО):

- ф. Р-1295: Львівський державний університет ім. І. Франко, оп. 1,
спр. 5: Переписка с Губернаторством, воинскими и другими частями о порядке выплаты зарплаты сотрудникам университета, предоставлении отпуска товаров по карточкам и другим вопросам.
спр. 7: Переписка с Губернаторством, воинскими и другими учреждениями о реквизиции воинскими властями университетского инвентаря, назначении ответственных хранителей, проведении ремонта и т.д.

Źródła drukowane:

Постанова № 184-VIII Верховної Ради України від 11.02.2015. Додаток до Постанови Верховної Ради України від 11.02.2015. № 184-VIII, „Відомості Верховної Ради (ВВР)” 2015, № 12, [on-line:] <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/184-19#Text> (dostęp: 10 X 2020.

Wspomnienia:

Любченко А., *Щоденник. Книжка перша*, Торонто 1951.
Нитченко Д., *Від Зінькова до Мельборну. Із хроніки мого життя*, Мельборн 1990.
Самчук У., *Волинь. Роман у трьох частинах*, ч. 3: *Батько і син*, Торонто 1969.
Самчук У., *На твердій землі. Роман*, Вінніпег [b.r.].
Самчук У., *На білому коні. Спомини і враження*, Вінніпег 1972.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 102.

- Самчук У., *На коні вороному. Спомини і враження*, Вінніпег 1990.
- Семчишин М., *3 книги Лева. Український Львів двадцятих-сорокових років. Спомини*, Львів 1998.
- Тарнавський О., *Літературний Львів. 1939-1944. Спомини*, Львів 1995.
- [Шевельов Ю.] Шерех Ю., *Я, мені, мене... (і довкруги). Спогади. Частина перша. В Україні*, Харків 1987.

Prasa:

- „Волинь. Часопис для Волині” (Рівне) 1941-1942.
- „Наші дні” (Львів) 1943.
- „Современник. Журнал русской культуры и национальной мысли” (Торонто) 1980.

Opracowania:

- Баран З., *Дев’ять днів „золотого вересня” 1939 року у спогадах українських емігрантів з Львова*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського університету. Збірник наукових праць” 2018-2019, вип. 19-20: *Ювілейний збірник на пошану Степана Качараби*, s. 449-466, <https://doi.org/10.30970/fhi.2019.19-20.2370>.
- Білоус-Гарасевич М., *Улас Самчук та його спогади „На білому коні”*, [w:] М. Білоус-Гарасевич, *Ми не розлучались з тобою, Україно. Вибране 1952-1998*, Детройт 1998, s. 335-342.
- Блавацький В., *Некролог*, „Журнал літератури і мистецтва” (Київ-Філадельфія) 1953, ч. 1, I-II, s. 54-55.
- Власенко-Бойцун А.-М., *Хроніки, романи і мемуари Уласа Самчука*, [w:] А.-М. Власенко-Бойцун, *Есеї і рецензії*, Coral Springs-Miami 1983.
- Гнатюк М., *Волинь на перехресті подій ХХ століття (на матеріалі мемуарного циклу Уласа Самчука „На білому коні”, „На коні вороному”)*, „Вісник Львівського національного університету ім. І. Франка. Серія філологічна” 2017, вип. 65, s. 15-19.
- Жив’юк А., *Між Сциллою політики і Харибдою творчості. Монографія*, Рівне 2004.
- Кревецький І., Назарук О., *Як писати мемуари. Практичні вказівки і пояснення*, „Стрілець” 1919, I X, [on-line:] <https://zbruc.eu/node/92468> (dostęp: 10 X 2020).
- Легкун О., *Літературно-мистецьке життя у Кременецькій українській гімназії (1918-1938)*, „Науковий вісник Кременецької обласної гуманітарно-педагогічної академії ім. Тараса Шевченка. Серія: Педагогіка” 2019, вип. 11, s. 112-118.
- Лисенко Н., *Автобіографізм і щоденниковість у спогадах Уласа Самчука „Планета Ді-Пі”*, „Теоретичні і прикладні проблеми сучасної філології. Збірник наукових праць ДВНЗ «Донбаський державний педагогічний університет»” (Слов’янськ) 2015, вип. 1, s. 274-278.
- Маруняк В., *Культурна референтура ПУН в роках 1937-1942*, „Український історик. Журнал історії і українознавства” (Нью Йорк-Торонто-Мюнхен) 1985, № 1/4, ред. Л. Винар, s. 75-80.
- Плетенчук Н., *Філософія творчості Уласа Самчука*, „Філологічні студії. Науковий часопис” (Луцьк) 2002, № 1, s. 184-191.
- Поліщук Я., *Формули ідентичності Уласа Самчука на тлі доби*, „Слово і час” 2007, № 6, s. 25-32.
- Руснак І., *„Я був повний Україною...” Художня історіософія Уласа Самчука*, Вінниця 2005.

- Синюк С., *Улас Самчук. Ескізи до творчого портрета*, Тернопіль 2018.
- Сирота Л., *Літературно-мистецький клуб*, [w:] *Енциклопедія сучасної України. Електронна версія*, гол. редкол. І.М. Дзюба, А.І. Жуковський, М.Г. Железняк [et al.], Київ 2016, [on-line:] http://esu.com.ua/search_articles.php?id=55805/ (dostęp: 10 X 2020).
- Скакальська І., *Українська еліта міжвоєнного періоду XX ст. у фондах Кременецького краєзнавчого музею*, т. 8: *Музеї Тернопільщини*, Тернопіль 2013, s. 447-458.
- Тарнавський Р., *Народознавство у Львівському університеті наприкінці XIX – в першій половині XX ст. Контексти, дискурси, наукові зв'язки. Кваліфікаційні наукова праця на правах рукопису*, Львів 2020.
- Улас Самчук, Національний банк України*, [on-line:] https://old.bank.gov.ua/control/uk/currentmoney/cmcoin/details?coin_id=253 (dostęp: 10 X 2020).

Netografia:

- <https://biblbogdan.io.ua>
<https://chtyvo.org.ua>
<http://www.inst-ukr.lviv.ua>
<http://www.irbis-nbuv.gov.ua>
<https://libraria.ua>



Зоя Баран, „Львів був для мене Меккою”. Спогади Уласа Самчука

Стаття присвячена спогадам українського письменника, громадського діяча Уласа Самчука (1905–1987) про Львів, відображені в його мемуарах („На білому коні”, 1965 та „На коні вороному”, 1975), які він написав в еміграції. Львів 1920-х років постає як центр українського громадського та політичного життя, з найдоцільнішими, на думку письменника, засобами еволюційного та органічного розвитку. Львів доби нацистської окупації 1940-х років, попри відверті репресії влади, залишився важливим літературним та видавничим осередком. У Самчук основним ворогом та загрозою для України вважав імперсько-російську свідомість, сталінську та нацистську тоталітарні системи. Саме Львів, сприймав як центр формування демократичної України західного взірця, яку необхідно поширити на решту української території.

Ключові слова: Улас Самчук, Львів, спогади, українська державність

Zoja Baran, „Lviv Was a Mecca for Me”: Memories of Ulas Samchuk

The article is devoted to the recollections of the Ukrainian writer, public figure Ulas Samchuk (1905-1987) concerning Lviv, reflected in his memoirs (*On a White Horse*, 1965 and *On a Crow's Horse*, 1975), which he wrote in exile. Lviv of the 1920s appears as the centre of Ukrainian social and political life, with the most expedient, according to the writer, means of evolutionary and organic development. Lviv during the Nazi occupation of the 1940s, despite outright repression by the authorities, remained an important literary and publishing

centre. Ulas Samchuk considered the imperial-Russian awareness, Stalinist and Nazi totalitarian systems to be the main enemies and threats to Ukraine. It was Lviv that the writer perceived as the centre of formation of a democratic Ukraine according to the Western model, which should be extended to the rest of Ukrainian territory.

Keywords: Ulas Samchuk, Lviv, memoirs, Ukrainian statehood